

NOWINY PODLASKIE

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata kwartalna: pocztą 2,50, w adm. 1,75
Ceny ogłoszeń: za mm. łamowy 20 gr., w
tekście 30 gr., na 1 stronie 40 gr., dla poszuk.
pracę 50% taniej, tabelaryczne 50% drożej.
Drobne: 10 gr. za wyraz.

Rękopisów się nie zwraca

Redakcja i Administracja:
Biała Podl., ul. Warszawska 8.

Konto w P. K. O.: Nr.

Red. i Wyd. EDWARD SZYMKOWIAK
Redakcja czynna w czwartki od 12-4 i w nie-
dziele od 12-2.

Druk i nakład „PZQ” Biała Podlaska.

Rok II.

Biała Podlaska, niedziela 28 sierpnia 1932 r.

Nr. 39.

Kapitał i komunizm jako sprzymierzeńcy...

Prasa angielska podaje rewelacyjną wprost wiadomość o toczących się tajnych rokowaniach między U. S. A. a rządem Sowietów. Zdaniem londyńskiego „Daily Mail” rokowania te zmierzają w pierwszym rzędzie do uznania rządu sowieckiego przez Stany, po czym nastąpić ma zawarcie sojuszu obu państw.

Ze strony rządu Stanów Zjednoczonych warunkiem, który ma zasadniczo wpłynąć na powodzenie rokowań, jest przejęcie przez Sowietów przedwojennych zobowiązań rosyjskich w stosunku do obywateli amerykańskich. Rząd sowiecki proponując dość znaczną redukcję tych długów, drogą wypuszczenia specjalnych obligacji, umieszczonych na amerykańskim rynku, pragnie uczynić zadość zadaniom U. S. A. — A zatem droga do osiągnięcia całkowitego porozumienia zdaje się stać otwartą.

Sojusz amerykańsko-sowiecki wyalnawny został zdecydowanie agresywnym stanowiskiem Japonii, której wystąpienia zagrożają w równej mierze obu państwom.

Zostawiając na boku zawarcia sojuszu biegną wypadków, zastanawiamy się w jakiej atmosferze, na jakim moralnym gruncie ma on wyrosnąć.

Bo czy przemienność śmiertelnika nie uderza w produkcyjny wzrost kontrast w usytuacji społecznych nowych sprzymierzeńców. Kapitał i komunizm, jako sojusznicy, to wygląda raczej na bajkę, niż rzecz możliwą do skojarzenia.

Czy istotnie miliardery amerykańscy mogą podać w bratnią uścisku dłoń przeciwnikom prywatnej własności? Jakież mogą być wspólne cechy wyznawców Złotego Cielca i zwolenników ubóstwa, które dla najdrobniejszego z nich ma być kwestią osobistej.

Cechy te niekiedy istnieją i są tak bliznatożebno podobne, że wyciągnięta

w stronę Waszyngtonu przyjazna dłoń władców z Kremla, staje się naturalnym objawem.

Jakież jest bowiem ustroj Ameryki i co znaczy tam los przeciętnego obywatela? Potęga dolara gniołąc swym ogromem kraj, utracą bezlitosnie z powierzchni życia słabsze jednostki, bez roztrząsania tej kwestji. Miljonowe zastępy bezrobotnych ocierają się o lodowate w swej obojętności na ich los, pałace multi-miljarderów. Armie bohaterów wojny, weteranów, upominających się o należne pobory, rozpędza przy życiu broń, jak bandę wyrototców czy rzemieślników, policja, ta sama, która z drugiej strony przyryka uczy na krwawe bandyckie napady, których przeciwnik w Ameryce nie brak. Przywódcy band z całą bezczelnością stawiają swe żądania władzom państwa w trybunałach, poczyniwszy przy tym kładne, zgodzie idą na wspólne lunch zakrapiane, jak przystało na „prohibicyjną” Amerykę, alkoholem. Dzieląc bohatera narodowego, zdobywcy przestworzy, wstrębnego przez cały świat — porywają w biały dzień złoczyńcy i młodo „intensywny h” poszukiwan tyższej armji policji — sprawca pozostaje niewykryty. Od złamanego duchowno oca, rozni „bojęcy” nad jego rozpacz „przyjacielem”, wydłużają zawrotne sumy, w imię zdrowej i czystej moralności.

Złoty Cielec zatknięty na masztach przez tyżniczych okrętów, obie a służył pokłon od przedstawicieli ładu i bezpieczeństwa ogólnego; pod jego skrzydłami znajdują opiekę bandy, wystawiające dla treningu bezbronną ludność niast.

Tysiące przykładów daje się przytoczyć dla zobrazowania prawdziwego oblicza A.nerwki, gdzie wszechmocny dolar, mając na usługach teror, szerzy gwałt i bezprawie.

Czemże zatem amerykańskie metody terrorystyczne różnią się od metody sowieckiej „Czeki”, której działalność jest aż nątdo znana. Czyż praktyki kapłanów dolara, żącejających na wyłączną własność prawo do życia, różnią się czym od sposobów stosowanych przez krwawe hojdy czekistów, wystrzeliwujących „pócho dy głodnych”, wydzierających bandycką metodą chłopów z ich ziem i zabudowań. Gdzie tak w Ameryce, jak i w Sowietach ocierają praw obywatelskich? W jednym jak drugim państwie przeciętny obywatel jest jeno niewolnikiem, pełzającym w nieprzerwanym lęku, u stóp swych despotycznych władców.

A cóż sami władcy? — Oroczeni murem armat i karabinów, wietrzą zaccadzonemi krwią mózganmi, podstepy i zdrade, sypią wyrokami, szerząc panikę. Jednem pożągnięciem ręki sprowadzają ruinę materialną całych zastępów niewygodnych sobie ludzi, jednem skimeniem skazują na śmierć tych, którzy w odruchu rozpaczy, ośmielają się przeciwstawić bandyckim metodom.

Obłudnie hasła, rzucane na wiatr, dla uspienia czujności mas, a także dla maskowania włściwego wyglądu, w oczach zagranicy, są także jedną ze wspólnych cech, tak „złotodajnej” Ameryki, jak sowieckiego „raju”. Praktyka jednak, oparta na scisłym zestawieniu faktów i wydarzeń, zdecydowanie zadaje kłam tym oszukanym hasłom.

W takim więc moralnem bagnie, na glebie poroślej takimi chwastami, wyrosnąć ma drzewo przyjaźni amerykańsko-sowieckiej.

Będziemy obserwowali jakie to drzewo wyda owoce.

Nie sądzimy, abyśmy mieli zbyt długo czekać!

K. Staszyński,

Polska przystępuje do paktu angielsko-francuskiego.

Bezpośrednio prawie po podpisaniu traktatu lozanskiego, dwa największe europejskie mocarstwa Anglija i Francja, dla zadokumentowania, że koncowy ustęp traktatu, w którym mowa o obowiązku dążeń do poprawy gospodarczej sytuacji Europy — nie jest glosolownym frazesem — przystąpiły do zawarcia sojuszu.

Porozumianie to posiada kolosalne znaczenie dla interesów Europy i kto wie, czy nie jest ważniejsze od traktatu lozanskiego, jeżeli wziąć pod uwagę tę okoliczność, że traktat był podpisany pod presją Niemiec, pod czas gdy sojusz angielsko-francuski jest wyrazem samorzutnego, dobrowolnego zaufania.

Jednocześnie podkreślić należy wysoką wartość moralną sojuszu, który w poszczególnych punktach swego brzmienia wykazuje wyraźnie, że nie jest paktem dwu mocarstw działających na szkodę państw trzecich, ale zmierzając jedynie ku rozwiązaniu problemu gospodarczego Europy, w czym winne przyjąć z pomocą inne państwa europejskie.

Nrazie gotowości przystąpienia do angielsko-francuskiego paktu zgłosiły następujące mocarstwa, które nie mają na oku żadnych rewizjonistycznych planów, Włochy, Belgia i Polska.

Nie da się tego jednak powiedzieć o Niemczech, którzy uparcie twierdzą, że decydującym krokiem na polu poprawy sytuacji gospodarczej Europy, jest — rewizja Traktatu Wersalskiego, Miał ta przedśladuje ich wieść nie i od niej nie mają zamiaru odstąpić, uważając temsamem podpi-

sanie angielsko-francuskiej deklaracji za zupełnie zgodne.

Rząd nasz doceniając całkowicie ważność paktu, w trosce o poprawę sytuacji gospodarczej i finansowej Eu-

ropy, bez wahania zgłosił swe przystąpienie do paktu, dając w tej mierze upoważnienia swym ambasadorom w Londynie i Paryżu.

K. St.

Stała Wystawa Wzorów Polskich w Amsterdamie

Izba Przemysłowo-Handlowa w Lulinie donosi:

Z inicjatywy Konsulatu R. P. projektowane jest zorganizowanie w Amsterdamie na małą skalę stałej wystawy prób i wzorów polskiej produkcji eksportowej. Celem takiej Wystawy będzie rozszerzenie stosunków handlowych z Holandją i za poznanie miejscowych importerów z polskimi wyrobami.

Z względu na koszty wzorów, ich transportu i ograniczoną przestrzeń, wyznaczoną na ekspozycje, firmi, pragnące wziąć udział w powyższej Wystawie, powinny wystać kilka małych wzorów, wzgl. fotografii i katalogów. Należy też wystać próbki najbardziej typowe dla danego przedsiębiorstwa, możliwie estetycznie ujęte i które mogłyby zobrazować daną gałąź eksportu.

Jedną z podstawowych cech takiej wystawy poza wzorem, analizą czy też innym przedstawieniem wartości danego towaru jest cena. Wobec obecnych wahań koniunkturalnych dokładne zafiksowanie wartości ków sprzedazy niezawsze jest możliwe. Dlatego też należy podać ceny chociażby z przybliżonym limitem,

Cena umieszczona przy wzorze lub fotografii pozwoli importerowi natychmiast zorientować się i przystąpić ewentualnie do zawarcia transakcji próbnej.

Wzory, fotografie wraz z cenami należy kierować w możliwie najszybszym czasie, wysyłając je pocztą jako próbki bez wartości, bezpośrednio pod adresem Konsulatu R. P., — Consulat de Pologne — Amsterdam, Vondelstraat 27.

Impreza powyższa, chociaż organizowana jest w małych rozmiarach, jednak ze względu na swój charakter propagandowy, zasługuje na uwagę, że Amsterdam jest centrum życia handlowego Holandji, poza tem produkty polskie są już znane na rynku holenderskim i istnieje możliwość zwiększenia zbytu dla wyrobów drzewnych i produktów przemysłu rolnego na tym terenie.

Co się tyczy wysyłki wzorów z dziedziny przemysłu rolnego jak zboża, rzepak, grochu, gorczyca, chmielu, suszonych jagód, malin, borówek, czernic, przetworów owocowych i warzywnych, soków pierze puchu itd. to mogłyby być umieszczone w małych szklanych probówkach, słoikach ewent. w celofanie, nasion i ziemniaków należy wystać kilka typowych odmian z wyrobionymi markami handlowymi. Małymi i wytlaki buraczane w probówkach szklanych lub z zastąpieniem niem aby mogły wytrzymać transport i służyć dłuższy okres czasu jako wzór.

Co się tyczy wyrobów z przemysłu drzewnego, to jak to już poprzednio zaznaczono wystarczy przesać kilka najbardziej charakterystycznych wzorów z katalogami i cennikami.

Nowe knowania ukraińskie.

Czesi łącznie z emigracją ukraińską usadowioną na Rusi. Przykroćkać knują nadal swe antypolskie plany. Oto ostatnio przystępują bardzo intensywnie do reorganizacji swej akcji wojskowej na Rusi, ma zostać utworzony t. zw. „Legjon Ukraińskiej Organizacji Wojskowej” która ma pozostać pod rozkazami pułkownika generalnego Kapustiana owskiego). Należy zaznaczyć, że akcja ta spotyka się z absolutną aperturą Pragi, tak, że nawet ostrzegawczy artykuł rosyjskiej gazety „Narodajna gazeta”, który wyraźnie mówi o terorestrycznych zadaniach ukraińskich legionu — rząd czeski zbagatelizował. „Narodajna gazeta” twierdzi stanowczo, że akcja ukraińska prócz poparcia stronnictw lewicowych, ma liczyć zwolenników wśród komunistów — a co ciekawsze cieszy się sympatią narodowych socjalistów niemieckich. Ile w tych twierdzeniach jest prawdy, trudno w tej chwili dociec,

faktem jednak jest to, że mamy pod bokiem wrogą nam organizację, którą zakulisowo intrygi Czechów nastawiają nie bez powodu w naszą stronę, powodując się planami, że przy łada okazji będą mieli otwartą drogę przez Ukrainę na Wschód — Z tem mimo wszystko musimy się liczyć.

Bratanie czesko-serbsko-rosyjskie.

Na innym miejscu donosiliśmy o toczących się pod płaszczykiem Czechołowacji, knowaniach ukraińskiej organizacji terorestrycznej, a tu znów notujemy fakt, świadczący o dużej zapobiegliwości naszych sąsiadów z Pragi. Oto na odrywających się w tych dniach uroczystościach poświęcenia kaplicy ku czci zmarłych jeńców wojennych, w Indrzychowicach, pokraślali w swych przemówieniach

wspólnotę interesów prawosławnych narodów słowiańskich z Czechami.

Przedstawiciele, biorących w uroczystościach udział narodów, wypowiedzieli się w tem samym duchu, przyczem bardzo duże wrażenie wywarło na zebranych przedstawienie patriarchy Dositeja, który po konflikcie, jaki miał miejsce między nim, a rządem czeskim, zajął się ponowne zstąpieniem prawosławia w Czechach,

LEKARZ OBLĄKANYCH

(Powieść z francuskiego 19

Tymczasem w pięć lat po przyjeździe na świat Edmy, pan Delarivière, bawiąc za interesem w Paryżu, dowiedział się od pewnego byłego agenta policyjnego, że żona jego pierwsza żyje. Ślub więc państwa Delarivière, podług ustaw francuskich był nieważnym. Gdzie jednak pierwsza żona jego bawi i co się z nią stało, dojsć była niepodobna. Pan Delarivière zmarł więc się tem okrutnie. Polecił byłtemu agentowi policyjnemu, ażeby wystędił koniec nie pobyć pierwszej jego żony.

Nasi czytelnicy znają już większą część życia państwa Delarivière w ciągu lat siedemnastu, Edma umieszczoną została na pensji we Francji, rodzice przyjeżdżali ją odwiedzać co dwa lata. Majątek bankiera coraz się więcej powiększał i wkrótce stał się kolosalnym. Eks-agent policyjny pisywał od czasu do czasu, ale nie donosił nic nowego i zawsze potrzebował pieniędzy do dalszych poszukiwań. Pan Delarivière ciągle posyłał przekazy, lubo nie miał żadnej nadziei, aby odnalazł ślady zbiegłej. Rodej rzewał nawet, że może jest poprostu wyzyskiwanym przez nieuczciwego policjanta.

Co do tego myśli się jednakże. Agent utrzymywał nieustanną korespondencją z kilkoma ze swoich towarzyszy, zamieszkanymi główniejsze stolicami Europy i zasłużenie pobierał swoje honoraria. Dał zresztą tego dowody, jak się o tem później przekonamy.

XVIII

Pan Delarivière znajdując, iż majątek jego jest aż nadto już dostatecznym i chcąc użyć zasłużonego, po tylu latach nieustannej pracy, wypoczynku, postanowił zlikwidować interes i powrócić do Francji, odebrać córkę swoją z pensjonatu Saint Maude i nie rozłączyć się z nią więcej.

Termin wyjazdu został oznaczony, miejsca na jednym z wielkich statków parowych, które przewożą podróżnych pomiędzy Ameryką a Europą zostało zamówione.

Naraz, bankier otrzymał od swojego agenta list, który go wprowadził w wielkie zdziwienie i ucieszył niezmiernie. Donosił mu bowiem, iż pierwsza jego żona umarła przed osiemnastu laty w Rosji, skąd się z Francji przeniosła. Fakt ten nie ulegał żadnej wątpliwości — agent donosił, że czeka na otrzymanie tamtejszego legatywnego aktu zejścia i że natychmiast wyśle go do Nowego — Yorku.

Bankier zatelefonował, aby mu ten dokument wysłano do Paryża, dokąd właśnie się udaje.

Ta niespodziewana wiadomość miała, ma się rozumieć, niezmierną doniosłość.

Przyszłość bez ciekawki, bez żadnej czarnej plamki, zdawała się uśmiechnąć Maurycemu i Joannie.

Wyjeżdżali oboje przekonani, że najzupełniejsze szczęście czekało ich we Francji.

Nasi czytelnicy wiedzą resztą.

Powróćmy do Melun, do pokoju w hotelu pod Wielkim Jeleniem,

— Chwała Bogu, że to sen tylko — szepnęła po ocknięciu.

— Sen — powtórzył Maurycy, okrywając pocałunkami ręce chorej — musiał to więc być sen bardzo straszny?

— Tak, tak straszny, okropny! — odrzekła młoda kobieta, — Byłam odczną na własnym moim pogrzebie. Upatrywałam cię okolo mojej trumny ale cię nigdzie nie widziałam. Dziecko nasze pozostało same na świecie, pozostało sierotą, opuszczoną, pozbanioną wszystkiego.

— Rozumiem twoje położenie, kochana Joanno, we śnie nie można panować nad sobą i nie można pokonywać swoich wrażeń, ale sen to był tylko, mara próżnia i nic więcej. Żyjesz, ja jestem przy tobie. Żądane niebezpieczeństwo nie grozi Edmie

— Prawda — szepnęła Joanna, — Dzisiaj rano byłam już jednakże w wielkim niebezpieczeństwie.

Jeżelibym ja umarła

— To niepodobna wykrzyknął bankier,

— Niestety wszystko jest podobne mój drogi.

— No, więc przypuszczając nawet tę szaloną niedorzeczność, dziecko nasze nie byłoby i tak opuszczone,

Ja bym mu pozostał jeszcze,

— A gdybyś i ty umarł, cóżby się stało z Edmie,

Pan Delarivière zdrzął. Zdawało mu się czemś szczególnie, że Joanna śniła o śmierci właśnie w chwili kiedy i jego umysł tą samą myślą był zajęty. Czy nie było w tem jakiegoś złowrogiego przeznaczenia. Nie był człowiekiem zabobonnym, więc też zaraz się uspokoił.

— Ukochana moja — powiedział — nie dręcz się niepotrzebnie. Gdybym nawet umarł, gdy by nas obojga na raz zaprakto, położenie Edmy byłoby zabezpieczone przynajmniej majątkowo.

— Jakimże sposobem, Edma nie jest wobec prawa francuskiego twoją córką?

— Przedsięwziąłem środki, zapobiegające temu.

— Jakie?

— Pan Delarivière wyjął z pugilaresu papier złożony we czworo.

— Co to jest? — zapytała Joanna.

— Testament.

Młoda kobieta poruszyła się wystraszona i wykrzyknęła

— Testament! O! jakże mnie ten wyrzósł po gnębia, Budził on we mnie jakieś niezmiernie smutne myśli . .

Dalszy ciąg nastąpi

SPRAWY ROLNICZE i GOSPODARCZE

Wieś a bezrobotni

Planą wsi stały się w roku bieżącym, szczególnie w okresie zbiorów, pochody bezrobotnych, którzy nie mając pracy w mieście, a temsamem dachu nad głową i utrzymania — ko czując z miejsca na miejsce, przemierzają niejednokrotnie całe tysiące kilometrów.

Oczywiście w wędrowce tej głównej nacisk kładą na wsie, gdzie jednak mimo ciężkiej nad wyraz sytuacji gospodarczej, zawsze znajdzie się zyczliwa dłoń, podająca bezrobotnemu łyżkę strawy.

Ludność wsi, mimo, że sama przy mierza głodem, rozumie dokładnie beznadziejną sytuację ludzi, pozbawionych dachu nad głową i możliwość wyżywienia się i chętni zapraszają ich do swego stołu, goszcząc „czem chata bogata”. Znana jest rzeczą no cowania takich bezrobotnych podróżnych: po wsiach. Nierzadkie są wsie, zwłaszcza leżące przy drogach bitych, szosach, do których każdej nocy zjawia się po kilku a nawet kilkunastu takich podróżnych.

Z tym tak struwnym objawem niedzielnicy, ludność wiejska żyła się już i lubo z trudem, w miarę swych słabych środków, stara się ulżyć doli swych współbraci.

Inna jednakże okoliczność jest na prawdę plagą rolników. — Wiadoma jest rzeczą, że głód jest najgorszym do adca, to też z przykrością musimy mówić o wypadkach, aż narzbyt nie stęty częstych, kradzieży po wsiach. Nie poruszamy kwestji, kiedy jakiś osobnik, pod pokrywką bezrobotnego, ukradnie gospodarzowi buty, ubranie, czy wreszcie jakąś drobność ką codziennego użytku. Takie wypadki są na szczęście odosobnione i są wycyznami zwykłych złodziejaków, walających się po całej Polsce. Idźcie nam jednak o masowe kradzieże zboża, ziemniaków, grochu, czy wreszcie owoców. To dzieło bezrobotnych, których głód nakłania do tak niskich postępów.

I nie ma na to lekarstwa, gdyż nawet wytaczanie spraw sądowych, nie przetrąca, tych gołowych na wszystko nieszcześliwców. A przecież są to przeważnie młodzi, zdolni do pracy ludzie, którzy koczując tą drogą niebawem stają się wykołajcami życiowemi.

Czyż naprawdę nie znalazły się rada, która umożliwiła by tym ludziom powrót do normalnego życia, nieprze-

siąkniętego jedemu moralnego upadku? A czy z drugiej strony, ta koczująca po całej Polsce zreszta bezrobotnych nie może z nadejściem zimy stać się bardziej niebezpieczną dla społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie wsi? Głodny wilk nie waha się atakować nawet osiedli ludzkich.

Nie będzie to akt teroru, czy jakiś wyrotowych działań, będzie to jeden wielki krzyk rozpaczliwych ludzi głodnych zdecydowanych na wszystko. Z tym musimy się poważnie liczyć, o tem nie wolno nam ani na moment zapominać i na to musi bezwzględnie znaleźć się rada,

„Kostek“

Polskie zboże zagranicę.

Państwowe Zakłady Zbożowe zawarły pierwsze umowy o dostawie zboża zagranicę z nowych zbiorów. Termin wystawy oznaczono na wrzesień i październik. Jak się jednak przedstawia ta transakcja. Otóż określono cenę sprzedażną 100 kilogramów zboża na 13 zł. 50 gr., a zatem cenę b. niską.

Nie wnikając w Intencje rządu, jakimi powoduje się przy prowadzeniu tak niekorzystnej sprzedaży, za znaczący, że z doświadczenia wiemy że już z początkiem wiośny wiele wsi jest zupełnie bez zboża i zmuszone są, broniąc się przed głodem, kupować takowe płacąc ceny nierówne wyższe.

Zaradcze środki przeciwko rdzy zboża

W związku z klęską rdzy zbożowej, która w tym roku nawiedziła całą Polskę, Warszawską Stacją Ochrony Roślin — ogłosiła środki

30 milionów złotych kredytów dla rolnictwa.

W roku bieżącym Bank Polski rozdzieli 30 milionów zł. kredytów na pożyczki dla rolnictwa pod zastaw zboża, jak to zreszła praktykuje się rok rocznie. — W tych dniach ukazuje się rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w kwestji wymiaru kar na niesumiennej dłużników.

Zarządzenie przewiduje wymiar kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia oraz kary pieniężne do 10 tys. złotych na dłużnika który bądź sobie nieczy, bądź też w inny sposób pozbędzie się zastawionego zboża. Na leży dodać, że ściągany sąrownie będzie również ten, kto nabędzie od rolnika zastawione zboże, bez odzyskania odnośnego zezwolenia władz.

Zarządzenia karne mają na celu ukroczenie samowoli rolnika, gdyż w ubiegłych latach wypadki sprzedaży zastawu były bardzo częste.

zaradcze które przytaczamy w całości:

Więc należy:

1. — niszczyć krzewy berberesu,
2. — jaknajczęściej przeorywać ścierniska, aby zarodniki rdzy przy krytej ziemi, nie stały się roznośnikami choroby. — Gdzie to jest możliwe, należy ścierniska przed przyorywaniem spalić. Strome silnie porażoną byłoby bardzo porządane palić a w ostateczności zużywać na ściółkę lub kompost — w żadnym wypadku nie zostawiając stomy w stogach itp.
3. — Uprawić odmiany pszenicy odporne na rdzę. Wskazówek w tym zakresie powinny udzielić stacje ochronne roślin, zakłady doświadczalne i szkoły rolnicze.
4. — Ubrać pod pszenicę silnego nawożenia azotowego.
5. — Nie uprawiać pszenicy na kwantach niski położonych, wilgotnych.
6. — Stosować siew wczesny, rzadwy.

Może stosowaniem się do tych przepisów, unikniemy na przyszłość klęski, która w tym roku tak znacząco wyrządziła straty.

Preliminarz budżetowy rolnictwa w roku bieżącym.

Stajemy w obliczu nowego roku gospodarczego w rolnictwie. Należy przejść bilans rolnictwa, aby wyrobić sobie należyte pojęcie jak ciężki okres przeżywa wieś.

Otóż według obliczeń fachowców na nowy rok gospodarczy przyniesie po sp. edmno przyrostów rolnych sumę 1 miljarda 800 milionów dochodu, podczas gdy wydatki bio-

rac pod uwagę podatki państwowe i samorządowe wszelakie przyniosą we składki, wreszcie procenty od pożyczek i raty tych pożyczek wyrosną na 2 miljardy 600 milionów, a więc deficyt 800 milionów zł.

Nie trzeba zaznaczać że w takim stanie rzeczy rolnictwu zagraża ostateczna katastrofa, o ile nie znajdzie się jakieś radykalne środki ratunku

Złóż ofiarę na pomnik

połogiem żołnierza

34 p. p.

Z KRAJU i ZAGRANICY KRONIKA

Biała Podl., dn. 28 sierp. 1932 r.

Czy Hitler zdobędzie całkowitą władzę?

Mimo zaproponowania Hitlerowi stanowiska premiera w krajowym rządzie pruskim, a jednocześnie stanowiska wice premiera w rządzie niemieckim — propozycja ta została zdecydowanie odrzucona przez wodza narodowych socjalistów niemieckich, który żąda od prezydenta Rzeszy, Hindenburga dania mu całkowitej władzy. Organ Hitlerowski w artykule, omawiającym fakt rozbięcia rokowań na tym polu — wyraża przekonanie, że kwestia nie będzie przez Hitlera całkowicie władzy nie została jeszcze załatwiona, ulega jedynie pewnemu odroczeniu.

Narodowi socjaliści są pewni zwycięstwa i jak powiada pismo, Hitler z trudną utrzymuje swych partyjnych towarzyszy, przed rozpoczęciem działań, mających mu zapewnić niepodzielność władzę.

Jakiego typu mają być te działania, łatwo się domyślić, znając wulkaniczny charakter, cechujący partię. Kwestja objęcia rządów republiki niemieckiej przez Hitlera, a także sposób podjęcia do władzy, obchodzą w własnym interesie, z szesnastu lat wstecz, niemieckim mocarstw — przez lewistykę w Polskę.

(K.)

Wewnątrz w Hiszpanji.

W związku z mającym niedawno miejsce zamachem monarchistycznym donoszą nam o ciągłym wrznięciu wewnątrz w Hiszpanji. Kłopoty monarchistów, które mimo dopływu pieniędzy do przelania krwi, nie odniosły

wyraźnego skutku, trwają w dalszym ciągu, mimo aresztowań zwolenników dawnego ustroju. General Sanjurjo, który kierował zamachem został aresztowany i stanie przed sądem wojennym.

Prasa hiszpańska, omawiając sprawę zamachu, wyraża przekonanie, że po stłumieniu go w kraju panuje absolutny spokój, czemu jednak przeciwnie wypadki spisy między monarchistami a republikanami.

Ostatnio naprzykład republikańscy zdemolowali szereg mieszkań monarchistów, a także, podając przykład o wyznaczeniu z nich monarchistów, sycylii — podpalili kilka kościołów i klasztorów w różnych miejscach kraju.

(S.)

Nowa wojna na Dalekim Wschodzie

Agencja „Lindbergh“ z Paryża donosi o wznowieniu działań wojennych na Dalekim Wschodzie.

Zarząd walki toczy się w prowincji Jehol, gdzie Japończycy przysięgli do ofensywy, pragnąc przez zdobycie tej prowincji przyłączyć ją do Mandżurji.

Centralny rząd w Nankinie wydał zarządzenie, skierowanego przeciwko wrota się działaniom japońskim. W myśl tej instrukcji, generał chiński Ciang—Tsue—Liang skoncentrował

swie sily na południe od Wielkiego Muru, szykując się do walnej rozprawy.

Rewolucja w Brazylii

Jak donoszą z Rio de Janeiro w dniu 23 b. m. wojska rządowa Brazylii stoczyły 38 godzinną walkę z oddziałami po stronie pozostającymi pod rozkazami niemieckiego generała, Klingerera.

Narazie wojskom rządowym udało się odepchnąć powstanców.

Konferencja państw rolniczych rozpoczęła swe obrady w Warszawie.

Dnia 24 b. m. w sali konferencyjnej ministerstwa rolnictwa w Warszawie, nastąpiło uroczyste otwarcie obrad Komitetu studiów ekonomicznych państw rolnych Europy środkowej i

wschodniej. Po zagajeniu obrad konferencji, przez wiceprezjera Zawadzkiego, dokonano wyboru przewodniczącego, powołując dr. A. Rosego. — Szczegóły obrad podamy wkrótce.

Kalendarzyk.

Niedziela	— 28	16 po Ziel. Św.
Poniedziałek	— 29	Święto św. J.
Wtorek	— 30	Feliksa I i R.
Sroda	— 31	Rajmunda
Czwartek	— 1	Izab. i Aug.
Piątek	— 2	Stefana
Sobota	— 3	Izab. Bron.

Sprawa otwarcia szkół wiejskich.

Sprawa otwarcia szkół, wobec zbliżającego się nowego roku szkolnego, jak dotychczas przedstawiała się w wielu gminach nieszczerłonie, z racji nieopłacenia przez gminy czynszu za wynajmniętych budynków szkolnych od prywatnych właścicieli. Jeżeli sprawa ta nie zostanie w tych dniach załatwiona — to nowy rok szkolny zostanie w wielu gminach pozamykane szkoły.

—o—

Państwowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Dubicy.

Państwowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Dubicy rozpoczyna dniem 1 września przyjmowanie podan o przyjęcie na kurs. Zaznaczyć należy że zadaniem szkoły jest przygotowanie młodych gospodyni do życia nie tylko gospodarczego, ale i obywatelskiego, drogą udzielania ogólnych wiadomości. Dubicka strona Szkoły jest wygodny internat dla uczennic. Zakres prac codziennych poza godzinami poświęconymi na naukę w zakresie kursu szkoły powszechnej 7 oddziałowej, obejmuje różnorodne czynności gospodyni, tak na roli, jak podwórzu. Jeżeli wziąć pod uwagę niską cenę (30 zł. mies. z utrzymaniem) to musimy przyznać że Państwowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Dubicy spełnia bardzo ładnie zadanie.

Należy dodać, że Szkoła znajduje się w pobliżu naszego powiatu.

—o—

Tragiczny wypadek kolejowy w Brześciu nad Bugiem.

Kazimierz Pankowski, rolnik ze wsi Lipniki dostał się pod pociąg na odcinku kolejowym między Drohiczynem a Sniatowem. Przyczyną wypadku była głuchota nieszczęśliwego, dzięki czemu nie słyszał nadbiegającego pociągu.

—o—

K. M. W. „Wici” w Łomazach.

Kolo Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Łomazach, jedna z najstarszych organizacji wiejskich w naszym powiecie, urządziła w dniu 26 b. m. zebranie połączone z odczytem.

Na zebranie zaproszono prócz kilku członków Zarządu głównego z Warszawy, prezesa Kol Wiejskich „Wici” na obszarze całej Rplitej p. Banacha.

Echa afery w bialskiej rzeźni miejskiej

Sledztwo w sprawie głębszej afery w bialskiej rzeźni miejskiej jest nieukończona. Dla dobra sprawy nie możemy podawać szczegółów, jednak wyniki są podobno rewelacyjne, chociaż takowe przewidywaliśmy.

Dyrektor rzeźni, dr. Matysiakiewicz zmuszony był ustąpić z zajmowanego stanowiska. Gospodarka rzeźni była w każdym razie chaotyczna i grzesząca brakiem należytego nadzoru, skutkiem czego bardzo podatna do nadużyć.

Naszem zdaniem, winni nieodbałej gospodarki rzeźni miejskiej są członkowie Zarządu miasta z burmistrzem Zakrzewskim na czele, z powodu zaniedbania należytego nadzoru nad podległym mu personelem i zakładami miejskimi. Fakt ten nie jest odosobnionym, bowiem jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy, podobne fakty miały miejsce w jatkach miejskich i przy zadłużeniu b. kina „Słońce“ w rezultacie których to faktów, miasto nasze ponosi bardzo poważne straty materialne i moralne.

Dziwimy się że władze nadzorcze nie reagują dotąd na tego rodzaju fakty, podkopujące zaufanie ludności do samorządu i nie wyciągają odpowiednich konsekwencji w stosunku do obecnego Zarządu Miasta, który tak fatalnie prowadzi gospodarkę miejską od przeszło pięciu lat.

Popieraj wyroby krajowe

Piękny majątek leśny

Malowniczo położony ok. 100 ha w tam ok. 30 ha ziemi ornej 50 ha lasu i 20 ha łąki z 4 nowymi budynkami gospodarczymi i obszernym nowym domem mieszkalnym, wraz z żywym i martwym inwentarzem za 80.000 zł. got. na sprzedaż. Ziemia bardzo urodzajna.

Wiadomość w Administracji „Nowin Podlaskich“.

Nie wolno nam nadal bawić się w „adoracje“ osobista, bądź polityczna ze strony szerokiego społeczeństwa, które się demoralizuje brudem dostatecznego wyświetlenia pewnych ciemnych punkt w gospodarki miejskiej.

Dożynki

Dnia 4 września odbędzie się doroczna uroczystość powiatowych dożynek. Symboliczny plon naszego powiatu zostanie wręczony Panu Staroście, jako najwyższemu dostojnikowi naszego powiatu. — Uroczystość zapowiada się wspaniale.

Wielki pożar z podpalenia

W środę, d. 24 sierpnia o g. 21.30 wybuchł pożar w stajni Walentego Szynejki, który wkrótce zajął przyległe zabudowania i sterty zboża. Spłonęły 2 domy i 2 budynki gospodarcze doszczętnie oraz 1 budynek i sterty częściowo. Straty wynoszą przeszło 40 tys. zł.

Przyczyną pożaru było zbro-

nicze podpalenie. Zarówno zabudowania jak zbiory nie były asekurowane, o czym zapewne wie dział zbrodniarz, dokonując swego niskiego czynu zemsty.

Nawet surowe karę sądów doraźnych nie jest w stanie ukroić zbrodniczych wyczynów różnych lotrów.

Sami sobie szkodzą...

Zjawaloby się, iż członkowie organizacji doskonale poinformowani są o celu i zadaniu swojej powiatowej instytucji, jaką jest spółdzielnia „Rolnik“ Tymczasem w większości wypadków

działają na jej szkodę, udaremniając jej rozwój

Dotyczy to tych członków, którzy sprzedając plody rolne prywatnym kupcom, zmniejszają tą drogą obroty, co pociąga za sobą niedobór budżetowy, który pokrywany jest, w myśl statutu, przez członków spółdzielni.

Tak więc strata podwójna: raz przy sprzedaży, drugi raz przy pokrywaniu deficytu. Tacy członkowie winni wystąpić ze spółdzielni, a nie demoralizować i zniechęcać innych, lojalnych członków. Ciekawe jest, jak zareaguje Zarząd, aby to ukroić.

Ceny zboża w Białej-Podl.

W spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik“ płacono w dniu 25 sierpnia następujące ceny za 100 klg.

żyto	15,—	—	15,50
pszenica	22,—	—	23,—
owies	11,50	—	12,50
jęczmień	15,—	—	15,50

Kino „Dom Żołnierza“
34 pp w Białej Podlaskiej

U nas cicho!

w czwartek 25 piątek 26 sobota
27 i niedzielę 28 sierpnia
Śroty film ze złotej sepii!!
Świetny komedjodramat z za-
kulis małżeństwa!

„PUŁAPKA MIŁOŚCI“

Kapitalny film z życia tancerki
rewjowej, którą nagle zasko-
czyła miłość.

W rolach głównych:

Laura la Plaate i Neil Hamilton

Nadprogramy:

Arcyzabawna komedia.

Początki seansów 19. i 21

Ceny biletów od 25 gr.

Bufet na miejscu

Dr. med.

UGNIEWSKA-OGŁOZA

Biała-Podl. ul. Grabanowska 38
(przy Nowym Rynku)

przyjmuje od 3—5 po poł.

Specj. choroby kobiece i aku-
szerja.